



B klasa, czyli jak nasze drużyny grały w rundzie jesiennej - ocena trenerów

data aktualizacji: 2024.12.22



Fakty są takie, że spośród wszystkich drużyn piłkarskich powiatu iławskiego grających w rozgrywkach ligowych, najwyższe miejsce po rundzie jesiennej sezonu 2024/25 zajmuje B-klasowa Torpeda Rożental. I właśnie o najniższej klasie rozgrywkowej będzie w tym artykule.

Na naszych internetowych łamach w ostatnich kilku tygodniach podsumowujemy rundę jesienną sezonu piłkarskiego 2024/25 w wykonaniu **drużyn z powiatu iławskiego**. A mamy ich w sumie **17**.

O **III lidze i GKS-ie Wikielec** pisaliśmy przy okazji rozmowy z trenerem **Damianem Jarzembowskim** ([TUTAJ](#)), o **IV-ligowym Jezioraku Iława** było w rozmowie z trenerem **Jarosławem Chodowcem** ([TUTAJ](#)). Sporo miejsca zajęło podsumowanie rundy jesiennej w wykonaniu naszych zespołów z **klasy okręgowej** (3 drużyny, więcej [TUTAJ](#)), a zwłaszcza w **A klasie** (w gr. 2 i 4 gra łącznie aż 8 naszych ekip, więcej [TUTAJ](#)).

Z kolei w warmińsko-mazurskiej **B klasie**, konkretnie w grupie 4, mamy **3 drużyny**.

> Najwyżej jest **Torpeda Rożental**, która w tabeli zajmuje **2. miejsce**, ale de facto punktów ma dokładnie tyle samo (**26**), co lider **Iskra Smykówko**. Drużyna z gminy Lubawa w 10 rozegranych spotkaniach **nie odniosła ani jednej porażki**, za to **wygrała 8 razy i dwukrotnie remisowała**.

> **Orzeł Ulnowo**, nasz kolejny reprezentant w „Serie B”, po rundzie jesiennej zajmuje **4. miejsce**.

Zespół trenera **Mariusza Gąsiora** w pierwszej części sezonu zdobył **16 punktów**, a składa się na to **5 zwycięstw, 1 remis (4 porażki)**.

> **Czarni II** to zupełnie nowa drużyna w naszych piłkarskich realiach ligowych. Drugi zespół klubu z **Rudzienic** płaci na razie frycowe i to takie konkretne – rezerwy Czarnych, prowadzone przez Michała Sławińskiego, zajmują **ostatnie, 11. miejsce** w lidze, a na koncie mają tylko **4 punkty (1 wygrana - 1 remis - 8 porażek)**.

Jak przy każdej publikacji podsumowującej rundę jesienną, poprosiliśmy trenerów o ocenę pierwszej części sezonu, wraz z podaniem plusów i minusów gry swoich ekip, oraz określeniu, kiedy zespoły wracają do treningów po przerwie zimowej.

Adrian Gęstwicki i Paweł Gerka, trenerzy Torpedy Rożental:

- Cieszy fakt, że to co założyliśmy sobie dwa lata temu, gdy przejmowaliśmy ten zespół, zostało zrealizowane. Mamy tu na myśli zarówno dyscyplinę, jaką wprowadziliśmy do drużyny, ale także sposób na grę. To wszystko chwyciło, załapało. A o tym, że zaskoczyło, świadczy też nasza postawa na boisku. Nasi zawodnicy mają świadomość, po co i o co gramy, jaki jest cel, jakie drogi do niego prowadzą itd. A tym celem jest walka o awans do A klasy, choć żaden z działaczy Torpedy o tym głośno nie mówi.

Mamy bardzo fajną grupę zdolnych chłopaków, którzy wiedzą po co trenują i po co wychodzą na boiska. A wychodzą po to, aby **w każdym meczu grać o pełną pulę. I właśnie ta mentalność, ta konsekwencja jest naszym największym i najważniejszym atrybutem. Mamy zespół, w którym każdy za każdym wskoczyłby w przysłowiowy ogień, a właśnie taką postawę chcieliśmy zaszcześcić w naszych graczach. Obecnie w Rożentalu mamy drużynę, a nie grupę piłkarzy.**

Największym minusem jest, podobnie jak w wielu innych drużynach, brak koncentracji na odpowiednim poziomie. Wciąż zdarzają się nam przestoje, choć też mocno pracujemy nad poprawą tego mankamentu.

Treningi rozpoczynamy dość wcześnie, biorąc pod uwagę datę wznowienia ligi, bo już w połowie stycznia. Jesteśmy zdania, że na tym poziomie rozgrywkowym zimowy okres przygotowań do rundy wiosennej trzeba jednak zacząć wcześniej. Lepiej trenować na początku łżej, żeby nie przedobrzyć, bo przecież musimy pamiętać, że większość tych zawodników pracuje zawodowo.

B klasa to dla tych piłkarzy szansa na wybicie się, a następnie - na pokazanie na wyższym już poziomie.

Mariusz Gąsior, trener Orła Ulnowo:

- Po sezonie 2023/24 niestety doznaliśmy spadku do B klasy. Było to dla mnie dużym wyzwaniem w dalszej pracy trenera, przede wszystkim pod względem utrzymania składu oraz zmotywowania zespołu, aby powrócił na właściwe tory. Lekko nie było, ale uważam, że to osiągnęliśmy. Mimo krótkiej przerwy między rozgrywkami potrafiliśmy się podnieść i zmotywować do dalszej współpracy. Obecnie widzę, że moi zawodnicy są bardzo ambitni i zaangażowani do uczestnictwa w treningach, jak i meczach.

Do rozgrywek sezonu 24/25 w B klasie przystąpiliśmy ze spokojną głową i rozwagą. Na każdym poziomie rozgrywkowym wszystkie drużyny chcą wygrywać i prezentować się jak najlepiej, dlatego też wiedziałem, że każdy mecz będzie ogromnym wyzwaniem i ciężką 90-minutową przeprawą.

Nam, z uwagi na możliwości personalne oraz możliwości poszczególnych zawodników, ciężko jest grać z typowo fizycznymi zespołami. Myślę, że będzie

to jeden z ważniejszych elementów do poprawy w okresie zimowym. Jesteśmy bardziej nastawieni do zespołów, które grają dużo piłką niż do takich, które od razu z obrony do ataku szukają fizycznych rozwiązań. Sprawia nam to wiele problemów w strefie obronnej. Wiadomo, że to my musimy dostosować się do tego typu metod grania i wychodzić zwycięsko z takich spotkań.

Obecnie zajmujemy 4. miejsce w tabeli, co nie jest dla mnie w pełni satysfakcjonujące. Uważam, że popełniane momentami proste błędy sprawiły, że kilka meczów, które zdecydowanie było pod naszą kontrolą, przegraliśmy. Mamy możliwości, aby osiągać lepsze wyniki.

Jako zespół pod względem ofensywnym zrobiliśmy ogromny progres, gdzie cały czas szukamy dorboych dla nas rozwiązań. Jednak tak jak wspomniałem, **musimy zdecydowanie poprawić grę defensywną.**

Treningi, jak na zespół B-klasowy rozpoczynamy dość szybko, bo **już od 14 stycznia.** Zawsze staram się rozpoczynać przygotowania od połowy stycznia. Nie będziemy ruszać od razu mocno, ale stopniowo i rozważnie, aby osiągnąć pozytywne rezultaty.

Mam nadzieję i głęboko w to wierzę, że na rundę wiosenną będziemy mocniejszym zespołem. **Jestem trenerem i zawodnikiem UKS Orzeł Ulnowo od sezonu 19/20. Praca w klubie oraz gra sprawia mi wiele satysfakcji i motywuje do dalszego działania.**

Michał Sławiński, trener Czarnych II Rudzienice:

- Przede wszystkim muszę podkreślić, że jest to grupa

fajnych, młodych i ambitnych chłopaków. **Naszym celem na pierwszą rundę sezonu 2024/25 nie było zdobywanie punktów, bo na to przyjdzie czas, tylko ogranie tej ekipy. Mam nadzieję, że to doświadczenie boiskowe, które moi zawodnicy złapali tej jesieni, przyniesie wymierne efekty w rundzie rewanżowej. Na to liczymy.**

W naszej grze zabrakło właśnie tego elementu, o którym była mowa wcześniej, czyli **ogrania, doświadczenia** w ligowych bojach. **My się, szczerze mówiąc, bawimy tą grą, a poprzez tę zabawę chcemy wyciągnąć jak najwięcej nauki.**

Treningów nie przerywamy, trenujemy cały czas. To także ma dać efekt w postaci lepszego przygotowania i samej gry. Sparingi także już mamy poumawiane.

zico

kontakt@infoilawa.pl

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76803-b-klasa-czyli-jak-nasze-druzyny-graly-w-rundzie-jesiennej-ocena-trenerow>